

BEZPŁATNA NASZ POWIAT

Nr 3 (38)
marzec 2024 r.



Marcin Majer rozmawiał z wojewodą Markiem Wójcikiem o problemie asfaltowni w Łędzinach.

str. 7



Tonąca krzyża się chwyta.

str. 4



SOS dla OSR.

str. 6



Pieniądze na remont Orlika.

str. 9

KAMPANIA na ostatniej prostej

Dla niektórych gmin naszego powiatu wybory samorządowe zapowiadają się ciekawe, a być może nawet sensacyjne.

str. 2

Wielkanocny zajaczek odwiedził Łędziny

Stowarzyszenie Łędziny Od Nowa w Niedzielę Wielkanocną nie zapomniało o jednej z najważniejszych świątecznych tradycji, czyli dawaniu dzieciom słodkich upominków. Na łędzińskich placach zabaw, skoro świt, pojawiły setki 30-centymetrowych jaj wypełnionych słodyczkami dla najmłodszych.

- Każde jajko było ręcznie malowane oraz pakowane i przypieczone płombą - mówi Agnieszka Czerniak autorka malunków na jajkach.

Jak dodaje Sebastian Janota członek zarządu stowarzyszenia, Łędziny Od Nowa mają wiele nowych, nie tylko świątecznych pomysłów aktywizujących dzieci i młodzież.



Idź na wybory!

Nie pozwól, żeby inni zdecydowali za Ciebie...



Dla gmin naszego powiatu wybory samorządowe zapowiadają się ciekawe, a być może nawet sensacyjne. Na pewno zmiana władz nastąpi w trzech miejscowościach. Dotychczasowi wódcze Imielina i Chełmu Śląskiego nie startują, a w Łędzinach burmistrz wprowadzi nie kandyduje, ale wystawiła do gry swojego najbliższego współpracownika. Bratobójczy pojedynek stoczy burmistrz Bierunia ze swoim dotychczasowym zastępcą.

przez lata jego zastępcą, najbliższy współpracownik i współautor samorządowych sukcesów.

Obstawianie, kto zwycięsko wyjdzie z tej rywalizacji, jest czystą loterią.

Inaczej sprawy się mają w Łędzinach. Miasto od lat znajduje się w rozwojowej zapaści. Finansowy

chaos, który spowodował, że trzy lata temu budżet dla Łędzin musiała przygotować Regionalna Izba Obrachunkowa, to jedynie część problemów. Jak na śląskie warunki jest to mała i kameralna miejscowość, ale nieproporcjonalnie często pojawia się w regionalnych mediach i to niestety w niepocholebnym świetle. Afera „wodna”, kiedy po przepięciu do innego ujęcia z lędzińskich kranów zaczęła płynąć ciecz o kolorze żuru, przyciągnęła ogólnopolskie programy interwencyjne. Afera „gruntowa” stała się z kolei pożywką dla regionalnych mediów. Przypomnijmy, że chodzi o tereny inwestycyjne, które powinny dla Łędzin stać się motorem wzrostu, a są źródłem konfliktów i społecznych protestów. Czary goryczy dopełnił sposób w jaki magistrat potraktował klub MKS Łędziny, który z powodu braku miejskiego wsparcia pogryzł się w ogromnych problemach, w tym także sportowo-szkoleniowych. Obecna burmistrz raczej wiedziała, że przegra te wybory i się wycofała z gry, ale nie do końca.

Trzymając się sportowych porównań - Krystyna Wróbel schodzi z boiska, a na murawie chce ją zastąpić Tomasz Kostyra, jej najbliższy zausznik w Radzie Miasta.

Ze starym porządkiem powalczy trzech kandydatów: Janusz Freitag, Łukasz Kuczek i Marcin Majer, który pod marką Łędziny Od Nowa stworzył kompleksowy, wieloetapowy i wielopoziomowy plan postawienia rodzinnego miasta na nogi. Nie mniej ciekawie zapo-

wiadają się wybory w Imielinie i Chełmie Śląskim. Dotychczasowi wódcze, burmistrz Jan Chwędacz i wójt Stanisław Jagoda, nie ubiegają się o stanowiska. Ich rządy trwają już od 29 lat i chyba niewielu mieszkańców pamięta, co robili wcześniej. O reelekcję powalczy natomiast Adam Duczmał, wójt Bojszów. Liczba kandydatów i skomplikowane, wewnętrzne relacje polityczne, wskazują, że w niektórych miejscowościach naszego powiatu wybory raczej nie rozstrzygną się 7 kwietnia. Druga, finałowa tura odbędzie się w dwa tygodnie później, 21 kwietnia.



Czy rozpoznacie tych młodych dżentelmenów? Chyba tak, bo przez ostatnie dziesięć lat aż tak się nie zmienili. Do wspólnej fotografii pozują od lewej Sebastian Macioł i Marcin Majer. Dekadę temu razem działali społecznie, m.in. w akcji „Nie śpiemy - pomagamy”. Teraz obaj kandydują na stanowiska burmistrza: Majer w Łędzinach i Macioł w Bieruniu.

REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński
ul. Górnicza 7, 41-400 Mysłowice
tel. (32) 316 31 07 fax (32) 223 86 87

BEZPŁATNA **NASZ POWIAT**

Wydawca:
F-Press sp. z o.o.,
43-190 Mikołów, ul. Prusa 17
redakcja@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

DZIAŁ REKLAMY:
502 364 029,
olimpia-reklama@naszagazeta.info

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk: **Polska Press Sosnowiec**

Kielbasa, żur i słońce

► W ostatnim numerze gazety pisaliśmy o kaszance wyborczej. Teraz nadeszła pora na żur. Targowisko w Łędzinach jest popularnym miejscem. To właśnie tutaj Tomasz Kostyra, jeden z kandydatów na burmistrza, namaszczony przez Krystynę Wróbel, zorganizował gotowanie żuru.

Oczywiście, każdy ma do tego prawo. Wątpliwości pojawiają się, gdy w kampanii wykorzystywany jest majątek miejski. Łędzińskie targowisko wybudowano 15 lat temu, dzięki wsparciu ze środków unijnych. Zgodnie z informacjami portalu Łędziny24, za wynajem powierzchni kandydat zapłacił 105 złotych netto. Na fakturze wpisano po-

wierzchnię najmu 350 m², choć zadaszona część jest ok. 6 razy większa. Uczestnicy imprezy wiedzą, że gotowanie odbyło się na całości obiektu, a to daje nam stawkę 5 groszy za 1 metr kwadratowy powierzchni. Nawet jednak przy 350 metrach to i tak ciągle tylko stawka 30 groszy za 1 m². Miesięcznie 1,5 zł lub 9 zł za metr. To prawie za darmo. Ta stawka ma się nijak

się do tego, ile płacić muszą działający tu przedsiębiorcy.

W minionym tygodniu głośno również było o tym, że spółka miejska Partner i jej ludzie stawiali reklamę wyborczą dla komitetu Krystyny Wróbel. W Łędzinach takie rzeczy nie umykają uwadze mieszkańców. Koparka, samochód dostawczy, traktor z przyczepą, plus cztery osoby pracowały w pocie czoła tylko na czują rzecz? Co ciekawe ta sama spółka jeszcze niedawno prosiła miasto o milion złotych wsparcia.

Nie milkną również echa zagadkowego zachowania kandydata na burmistrza Łędzin **Tomasza Kostyry**, który obiecuje zbudowanie miejskiej farmy fotowoltaicznej. Napisał miasto w ubiegłym numerze gazety, że jego



żona założyła firmę Energy Hill, która ma się zajmować, m.in. produkcją i sprzedażą energii, a także budową mieszkań i miejskiej infrastruktury. W reakcji na tę publikację, Tomasz Kostyra podczas publicznych spotkań przekonywał, że to zbieżność nazwisk i odgrażał się, że pójdzie z naszą gazetą do sądu. Pozwu nie złożył, bo doskonale wie, że przegrałby proces.

W KRS, który jest ogólnodostępną bazą danych o firmach, przejrzyliśmy dokumenty spółki Energy Hill. Nie ma wątpliwości. **Aleksandra Kostyra** figurująca w dokumentach jest żoną Tomasa. Dlaczego kandydat na burmistrza wstydi się, że ma tak przedsiębiorczą żonę? Dlatego, że spółka zarejestrowana jest w Tychach i tam płaci podatki, a nie w rodzinnych Łędzinach?

KOMITET WYBORCZÓW WYBORCÓW TOMASZ KOSTYRA ŁĄCZY NAS ŁĘDZINY								
Sposób zapłaty: Przelew, gotówka								
Nabywca: 006995								
DZI-04-01798								
NIP: 6463010156								
ul. ULAŃSKA 2 43-143 ŁĘDZINY								
Lp.	Indeks / Nazwa towaru lub usługi	Symbol PKWiU	Jm	Ilość	Cena jednostkowa netto (zł)	Wartość sprzedaży netto (zł)	Podatek VAT stawka	Wartość sprzedaży brutto (zł)
1	Opłata za czasowe udostępnienie nieruchomości na okres jednego dnia, tj. w dniu 17 marca 2024 r., z przeznaczeniem na organizację festynu.		M2	350	0,30	105,00	23%	129,15
Razem:						105,00		129,15
						105,00	23%	129,15

Umowa nr: BN.6852.TARG.1.2024

Bieda na własne życzenie

Bieruń, Imielin i Łędziny mają bardzo zbliżone parametry rozwojowe, ale ostatnie z tych miast wyraźnie odstaje od pozostałych. Ministerstwo Finansów opublikowało wskaźnik dochodów podatkowych na jednego mieszkańca na rok 2024. Łędziny znów wypadły najgorzej.

Wskaźnik dochodów podatkowych na jednego mieszkańca jest ważnym instrumentem polityki finansowej państwa. Na jego podstawie oblicza się wysokości subwencji i wpłat samorządów do budżetu centralnego. Dla każdego miasta wskaźnik jest inny. Im wyższy, tym lepiej

świadczy to o miejscowości. Jest wiele czynników, które wpływają na poziom bogactwa i rozwoju miast. Jednym z najważniejszych jest sposób zarządzania. Zależność jest prosta. Miasta, które inwestują w siebie i mieszkańców, są bogatsze. Procentuje umiejętna polityka przyciągania zewnętrznych przedsiębiorców i rozwijania lokalnej gospodarki.

Imielin	3160 zł
Bieruń	2935 zł
Łędziny	2052 zł

Manipulacja ma się dobrze

Łędziny wydały na inwestycje ponad 100 mln zł mniej niż Bieruń, ale...

W ostatnim numerze gazety miejskiej w Łędzinach na stronie tytułowej, czcionką dwukrotnie większą niż życzenia świąteczne, zamieszczono informację o inwestycjach w latach 2015-2023. Podano kwotę 126 mln zł z sugestią, że to jest

olbrzymi sukces władz miejskich. Takie dane mają sens tylko wtedy, jeśli są na skali porównawczej. Z samej liczby nie wynika, czy jest to dużo albo mało.

Porównajmy więc łędzińskie nakłady inwestycyjne z sąsiednim miastem. W Bieruniu wydano na ten cel 231 mln zł, czyli ponad sto milionów więcej.

Bieruń	231 mln zł
Łędziny	126 mln zł

REKLAMA

Leczenie za pomocą botuliny typu A

Zespół Opieki Zdrowotnej w Świętochłowicach sp. z o.o.

w ramach programu lekowego leczenia pacjentów ze spastycznością kończyn z użyciem toksyny botulinowej typu A w ramach Oddziału Neurologicznego z Pododdziałem Udarowym oraz Poradni Neurologicznej prowadzi leczenie chorych ze spastycznością kończyn górnej i dolnej za pomocą toksyny botulinowej typu A.

W Oddziale oraz Poradni leczą się chorzy po przebyciu udaru mózgu czy urazie mózgu i rdzenia kręgowego, a także z udokumentowanym stwardnieniem rozsianym, dorośli pacjenci z mózgowym porażeniem dziecięcym oraz ze spastycznym niedowładem kończyn dolnej. Celem leczenia jest poprawa jakości i komfortu życia pacjenta, dzięki tej metodzie zmniejszone zostaje napięcie mięśniowe czy przykurcze mięśni. Kuracja zapobiega zniekształceniu stawów, przeciwdziała również odleżynom, ułatwia zmiany pozycji oraz zmniejsza odczuwanie bólu. Dzięki niej pacjentowi dużo łatwiej jest wykonywać codzienne aktywności takie jak: stanie, siadanie, chodzenie czy podnoszenie.



ZOZ
Świętochłowice

Więcej informacji na ten temat Szpital udziela pod numerem telefonu: 668 893 910 lub 32 621 95 50 albo za pośrednictwem: Mediów Społecznościowych Facebook: ZOZ Świętochłowice oraz na stronie internetowej: www.zoz.net.pl

Tonąca krzyża się chwytła

► **W Łędzinach, im bliżej wyborów tym niżej są oceniane szanse środowiska skupionego wokół burmistrz Krystyny Wróbel. Jej grupa desperacko szuka poparcia wśród mieszkańców, ale nawet kampania wyborcza nie usprawiedliwia wykorzystywania wydawanej przez magistrat gazety do szerzenia kłamstw. Tym razem „Gazeta miejska Łędziny” przesadziła i to grubo. Sprawa została skierowana do sądu w trybie wyborczym, ale nie trafiła na wokandę. Jak się okazało stroną skarżącą w tym wypadku może być tylko starosta powiatowy. W tej sytuacji Marek Spyra nie wyklucza dochodzenia swoich praw na drodze cywilnej.**

W lutowym i marcowym wydaniu miejskiego biuletynu prawie 50 razy pojawiło się nazwisko Marka Spyry, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu. Współpracujący z nim radny Marcin Majer, kandydat na burmistrza, został wymieniony „tylko” 20 razy.

Burmistrz miasta jest kobietą, podobnie jak naczelna gazety. Jeśli ktoś nie wglębiłby się w teksty mógłby odnieść wrażenie, że Spyra i Majer wzbudzają w obu paniach niezdrowe namiętności.

Nie o odrzucone uczucia tym razem chodzi, ale o strach przed utratą władzy w mieście. Burmistrz Wróbel upatruje w nich największe zagrożenie i przyjęła taktykę masowego obrzucania rywali nieczystościami. Jest to jednak broń obosieczna, bo łatwo można się samemu ubrudzić. I tak się stało tym razem. W marcowym wydaniu gazety Spyra, a pośrednio i Majer oraz radny Sebastian Zinnal, zostali oskarżeni o to, że chcą przejąć działkę na ul. Pokoju, na której stoi krzyż. Problem w tym, że prawda wygląda zupełnie odwrotnie.

To wspomniana trójka zabiega, aby działka trafiła do parafii Matki Boskiej Różańcowej, a przeszkody proceduralne stawia... łędziński magistrat!

Krzyż, na należącej do Skarbu Państwa działce przy ul. Pokoju, pojawił się 18 lat temu. Zbudowali go mieszkańcy w czynnie społecznym i z własnych środków. Sami sprzątali, kosili trawę i dbali o ten teren. Odprawiano tu nawet msze polowe. Parafianie i mieszkańcy emocjonalnie żyli się z tym miejscem, ale brakowało umocowania prawnego, aby mogli stać się jego prawdziwymi gospodarzami. Sprawa sformalizowania własności stała się ważna i pilna w ubiegłym roku, ponieważ pojawił się kupiec chętny na tę nieruchomość. I dlatego w marcu 2023 r., po konsultacji z tutejszym proboszczem oraz radnym miejskim Sebastianem Zinnalem, radni powiatowi Marek Spyra i Marcin Majer złożyli interpelację o zbycie tej nieruchomości na rzecz parafii Matki Boskiej Różańcowej. To dzięki nim sprawa ruszyła z miejsca.

Starosta bieruńsko-łędziński złożył wniosek do wojewody śląskiego o zgodę na zbycie działki w całości na rzecz Parafii Matki Boskiej Różańcowej.



Artykuł w gazecie miejskiej zbulwersował łędzianian.

Obrót nieruchomości Skarbu Państwa jest jednak obwarowany szeregiem wymagań. Wojewoda zobligował starostę do podziału działki na teren z krzyżem i resztę nieruchomości, aby pogodzić realizację celu społecznego z racjonalną gospodarką państwowymi gruntami. W tej sytuacji starosta, zgodnie z przepisami złożył do burmistrz Krystyny Wróbel wniosek o dokonanie podziału nieruchomości w celu uregulowania stanu prawnego terenu z krzyżem. Do dziś nie udało się tego przeprowadzić, ponieważ łędziński magistrat ciągle wynajduje braki formalne, które przedłużają postępowanie. Starosta chce zbyć parafianom działkę za symboliczną „złotówkę” albo z zastosowaniem 99 proc. bonifikaty. Nie da się jednak tego zrobić, jeśli burmistrz Łędzin nie zatwierdzi projekt podziału nieruchomości.

W odpowiedzi na kolejną interpelację Marka Spyry z marca tego roku starosta Bernard Bednorz odniósł się do „rewelacji” miejskiego biuletynu.

- W problematyce szczególnej staranności dziennikarza dominuje stanowisko, że granicę dla ochrony swobody wypowiedzi tworzy obowiązek rzetelności dziennikarskiej, zachowania wymagań dobrej sztuki i etyki zawodów, korzystają z gwarancji umożliwiających im publikowanie informacji o sprawach publicznie ważnych, pod warunkiem, że działają w dobrej wierze, na ścisłej podstawie faktycznej i prawnej oraz zapewniają wiarygodną i precyzyjną informację, zgodnie z etyką, co ewidentnie nie ma odzwierciedlenia w przesłanym fragmencie gazety miejskiej, wydanej przez Urząd Miasta w Łędzinach, co do której komentarz jest zbędny - napisał starosta.

Bez względu na to jak zakończy się ta historia warto pamiętać o jednym. Wykorzystywanie krzyża do tuszowania kłamstwa jest nie tylko złamaniem prawa, ale i grzechem.

Jerzy Filar

REKLAMA

RAS RUCH AUTONOMII ŚLĄSKA



MAREK NOWARA

KANDYDAT DO SEJMIKU

Miejsce: nr 1 na liście nr 14

Okręg nr 2: Katowice, Mysłowice, Tychy, Powiaty Bieruńsko-Łędziński i Pszczyński

#SZAFNYMYTOZAŚ

SFINANSOWANE PRZEZ KW RUCH AUTONOMII ŚLĄSKA

Radnych praktycznie nie można odwołać i dlatego warto patrzeć im na ręce, czy wywiązują się z otrzymanego od mieszkańców mandatu. Monitorowanie pracy samorządowców ułatwia rozwój technologii cyfrowych i jawność ich pracy. Jak nigdy wcześniej możemy się dowiedzieć wszystkiego na temat ich aktywności.

Przyjrzelśmy się pracy radnych powiatowych.

Dobrym narzędziem do śledzenia pracy radnych jest program e-sesja na stronie powiatu bieruńsko-lędzkiego. Jest tam sporo danych do wyboru. Dobrym wskaźnikiem aktywności jest liczba wystąpień na sesji. Można się dowiedzieć, jak długo radny przemawiał i ile złożył pisemnych interpelacji.

Dobrze radzą



Marek Spyra



Czesława Kłyk



Andrzej Baron

Mówimy więc sprawdzam!

Podium w kategorii najaktywniejszych radnych w powiecie należy do **Marka Spyry** z Łędzin i **Czesława Kłyka** z Bojszów. Obydwaj zajmują zamiennie pierwsze i drugie miejsce w głównych kategoriach. **Marek Spyra** w czasie minionej kadencji wypowiadał się najczęściej, bo aż **353 razy**. W sumie jego wystąpienia na sesjach zajęły **331 minut**. **Czesław Kłyk**, wypowiadał się rzadziej, ale za to dłużej. Na swoim koncie ma **214 wystąpień**, przy łącznym czasie **476 minut**. Pierwszą trójkę zamyka **Andrzej Baron** z Bierunia. Łącznie w czasie minionej kaden-

cji wypowiedział się **252 razy**. Jego wystąpienia na sesjach Rady Powiatu VI kadencji to **328 minut**.

Na drugim końcu jest dwóch radnych, którzy podczas ponad pięcioletniej kadencji wypowiadali się przez... **25 i 11 minut**. Nie piszemy o kogo chodzi. Niech sami radni się zastanowią, po co w ogóle startowali w wyborach. Dla diety? Dla zabicia czasu?

Kolejną kategorią weryfikującą aktywność radnych są interpelacje.

Podium należy do trójki radnych z Łędzin, którzy w sumie odpowiadają za **80%** wszystkich pisemnych

interpelacji! W trakcie całej VI kadencji, wszyscy radni złożyli łącznie tylko (albo aż) **55** interpelacji pisemnych. Niekwestionowanym liderem jest **Marek Spyra**, który ma na koncie **34** pisemne zapytania dotyczące Łędzin, inwestycji powiatowych w tym mieście oraz wielu innych problemów dotyczących funkcjonowania powiatu i jego działań na terenie Łędzin. Na drugim miejscu znalazł się **Marcin Majer** z **dziewięcioma** interpelacjami. Z pozostałych gmin autorami złożonych pisemnie interpelacji byli: **Czesław Kłyk**, **Agnieszka Wyderka-Dyjecińska** i **Marek Piekorz**. Dziewięcioro radnych nie złożyło żadnych interpelacji.

Powiat ma minimalne zadłużenie, a nasza sytuacja finansowa jest dobra

Rozmowa z **MARKIEM SPYRĄ**, wiceprzewodniczącym Rady Powiatu, najaktywniejszym radnym mijającej kadencji.

- Jak Pan ocenia kończącą się kadencję?

- Bez wątplenia dobiega końca kadencja chyba najtrudniejsza po 1989 roku. To aż niewiarygodne, z czym przyszło nam się zmierzyć w tym czasie: pandemia i lockdowny, krótko potem wojna, a dalej kryzys energetyczny i inflacja.

- Mimo tego widać, że nasz powiat zmienił się w tym czasie.

- Pomimo tych wszystkich trudności udało nam się wiele rzeczy. W każdej gminie powiat ma za sobą znaczące dla rozwoju i standardu życia inwestycje. Również w Łędzinach, które miałem przyjemność reprezentować w powiecie, powstało kilka nowych miejsc, które znacząco zmieniły krajobraz i otoczenie. Co ważne, zmienił się też trochę punkt ciężkości nowych inwestycji. To już nie tylko drogi i rzeczy podstawowe, ale zaczęliśmy tworzyć miejsca spędzania wolnego czasu i integracji seniorów. Podnieśliśmy standardy edukacji w naszych szkołach. Inwestujemy coraz więcej w kulturę, a wiele powiatowych im-

prez i wydarzeń weszło już na stałe do kalendarza. Oczywiście nie na wszystko są środki, ale te które były dostępne wykorzystaliśmy w efektywny sposób i z korzyścią dla nas wszystkich.

- Najbardziej spektakularne inwestycje?

- W najbardziej kryzysowym, covidowym roku otwarliśmy najpiękniejszy budynek, czyli Centrum Usług Społecznych. W starą maszynę wyciągową po XIX wiecznej kopalni jako powiat tchnęliśmy życie uzyskując kilka milionów złotych z Unii Europejskiej na późniejszą działalność. Dla wielu ludzi CUS stał się drugim domem. Dlatego staraliśmy się o kolejne środki z Unii na prowadzenie tego wyjątkowego miejsca! W Bojszowach dobiega końca budowa najdroższej inwestycji drogowej na kwotę sięgającą 20 milionów złotych. Ta kadencja zrewolucjonizowała też obraz ścieżek rowerowych. Trasa w Łędzinach wzdłuż ulicy Jagiellońskiej stała się wyznacznikiem standardów, jakie chcemy utrzymać przy ich budowie. W kolej-

nej kadencji najnowszą ścieżką rowerową zajechamy aż na Paprocany. Do tego dochodzą kilometry ścieżek w Bieruniu, a gdy w kolejnej kadencji powstanie połączenie z Tychami będzie wtedy przestrzeń, by np. zorganizować całodniową rowerową eskapadę dla rodzin.

- A szkoły?

- W tym roku budżet dla bieruńskich szkół ponadpodstawowych wyniósł 16,7 miliona złotych. Szkoła powiatowa w Łędzinach to kolejne 9 milionów złotych, a liczba jej uczniów to już blisko 620 osób. Oddaliśmy do użytku nowe parkingi. Staraliśmy się o zabudowę instalacji fotowoltaicznej, nowej instalacji elektrycznej i wentylacji. Przystępujemy do remontu lędzkiego Orlika, w budżecie ujęliśmy już na ten cel ponad 500 tys. zł i liczymy na kolejne pół miliona wsparcia z dotacji rządowej. To pozwoli nam na kompleksowy remont najstarszego Orlika w powiecie. Czasami zbyt mało o tym mówimy, ale z olbrzymimi wyzwaniem mierzy się nasza Poradnia Psychologiczna Pedagogiczna.

Dysponując budżetem kilku milionów rocznie wsparła swoją pomocą w minionych trzech latach blisko 4500 uczniów. Jej filia mieści się w Łędzinach.

- Po raz pierwszy w historii powiatu w budżecie pojawiły się tak duże środki na zabytki!

- W poprzedniej kadencji staraliśmy się wspierać nasze powiatowe zabytki. W prawie każdej z gmin dokonaliśmy renowacji krzyży przydrożnych i zabytkowych figur. To były ważne miejsca naszego dziedzictwa kulturowego. Jako powiat uzyskaliśmy również wsparcie z programów rządowych na najstarsze kościoły. W Łędzinach parafia św. Klemensa otrzymała blisko 3,5 miliona złotych na renowację górującej nad naszym powiatem od ponad 250 lat świątyni. Symbol miłości, drewniany kościół św. Walentego uzyskał dotację tej samej wielkości.

- Podsumowując?

- Podsumowując zamykamy kadencję bardzo trudną. Wykorzystaliśmy

w pełni dane nam szanse. Wzbogaciiliśmy przestrzeń naszych gmin o kilka znaczących inwestycji. Co ważne, kończymy z bardzo dobrą sytuacją budżetową. Powiat ma minimalne zadłużenie, nasza sytuacja finansowa jest dobra. Następcom przekazujemy również dosyć sprawnie działające starostwo z dobrym, merytorycznym i doświadczonym zespołem pracowników administracji samorządowej. A to pozwala nam wierzyć, że następcy będą kontynuować nasze wspólne dzieło, a nasz znak rozpoznawczy, czyli rejestracja SBL, będzie każdorazowo, gdy spotkamy ją na autostradzie czy to we Włoszech, Chorwacji czy innych dalekich krajach powodem do dumy! Udało nam się wiele, ale bez wątpienia lista inwestycji, planów i naszych marzeń jest tak długa, że brakłoby miejsca w tej gazecie. W końcu każdemu z nas zależy na dalszym rozwoju, dlatego serdecznie dziękuję za współpracę wszystkim koleżankom i kolegom współtworzącym minioną kadencję Rady Powiatu.

SOS dla ORS

▶ **Jeśli Łędziny są miastem zmarnowanych szans, to przykładem na prawdziwość tej tezy jest stan Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego.**

Ośrodku Rekreacyjno-Sportowego mogłoby pozazdrościć Łędzinom każde miasto. Jest tam basen, duża sala i wiele pomieszczeń, które pozwalają na wszystko co mieści się w szeroko pojętej rekreacji. Takie obiekty wymagają jednak dobrego zarządzania. Trzeba je remontować, promować, wzbogacać o nowe atrakcje. W Łędzinach tego zabrakło. ORS marnieje i niszczeje. Wciąż jest basen i sala, ale cała reszta obiektu prosi się o racjonalne zagospodarowanie, aby mogła służyć mieszkańcom i zarabiać dla miasta.

Rekreacyjną perełkę na miarę całego powiatu chce z ORS-u zrobić Marcin Majer, kandydat na burmistrza Łędzin.

- Jestem świadom sytuacji finansowej miasta, a doprowadzenie obiektu ORS do odpowiedniego stanu wymaga wielomilionowych inwestycji. Dla

tego chciałbym większość inwestycji wykonać w partnerstwie publiczno-prywatne czyli we współpracy między sektorem przedsiębiorców, a samorządem. Będę również wnioskować o środki unijne, które dopuszczają tego typu rozwiązania - mówi Marcin Majer.

Inwestycje to plan wieloletni, ale Majer proponuje też szybki pakiet ratunkowy dla ORS:

- Wynajęcie gotowych do tego celu pomieszczeń na pub, w którym można też organizować imprezy okolicznościowe.
- Utworzenie kręgielni i sali zabaw dla dzieci.
- Dopuszczenie siłowni.
- Wyremontowanie zaplecza szatniowego i sanitarnego w obiekcie.
- Stworzenie elektronicznego systemu rezerwacji hali sportowej oraz innych pomieszczeń.

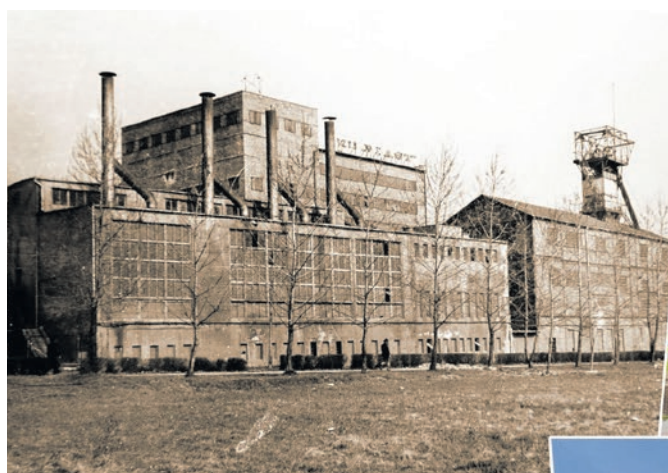


foto: facebook ORS



REKLAMA

JUBILER NIKO

NOWOCZESNY JUBILER

-PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE

-OBRĄCZKI ŚLUBNE

-BIŻUTERIA ZŁOTA I SREBRNA

-PERSONALIZOWANE PROJEKTY

-PRACOWNIA ZŁOTNICZA

577 614 411

ŁĘDZINY, POKOJU 48B
(KOŁO KOPALNI ZIEMOWIT)



Co z asfaltownią?

Wraca temat budowy w Łędzinach wytwórni mas bitumicznych, czyli - mówiąc potocznie - asfaltowni. Burmistrz Krystyna Wróbel mogła zablokować ten pomysł w 2016 roku, ale tego nie zrobiła. Marcin Majer rozmawiał o tym z wojewodą śląskim Markiem Wójcikiem.

W 2016 roku wydawano decyzje środowiskowe dla budowy drogi S1. W planach tej inwestycji była wzmianka, że w Łędzinach, a konkretnie między Górkami i Goławcem powstanie fabryka asfaltu. Jedyną grupą, która oprotestowała ten pomysł było Towarzystwo na Rzecz Ziemi z Oświęcimia. Najbardziej zainteresowany powinien być lędziński samorząd, ale burmistrz Krystyna Wróbel nie złożyła odwołania ani nawet zastrzeżeń do tej decyzji. Szkoda, bo teraz trzeba naprawiać urzędnicze

zaniechania z przeszłości. W 2016 roku gmina Łędziny mogła wydać komunikat, że nie ma zastrzeżeń co do budowy S1, jednak nie wyraża zgody na lokalizację na swoim terenie nawet tymczasowej asfaltowni. Delikatnie mówiąc, nie jest to zakład przyjazny środowisku. Inwestor, mając w perspektywie spór z gminą, zapewne wybrałby inny sposób na dostawy asfaltu na budowę.

Temat wrócił teraz, ponieważ w urzędzie wojewódzkim prowadzone jest postępowanie w sprawie zgody na budowę drogi S1.

Nieoficjalnie firma Budimex utrzymuje, że nie postawi wytwórni mas bitumicznych na terenie Łędzin, ale procedury w tej sprawie trwają. W dokumentacji projektowej złożonej w urzędzie wojewódzkim jest informacja, iż na terenie MOP przewidywane jest posadowienie maszyny budowlanej związanej z zapleczem produkcyjnym budowy drogi S1. W tej sprawie z wojewodą Markiem Wójcikiem spotkał się Marcin Majer, radny powiatowy i kandydat na burmistrza Łędzin.



Wojewoda Marek Wójcik i Marcin Majer rozmawiali na temat asfaltowni.

- Pytań i obiekcji w tej sprawie jest sporo, jednak mogę obiecać, że jeżeli mieszkańcy obdarzą mnie swoim zaufaniem to zrobię wszystko, aby nie dopuścić do tego typu inwestycji na terenie naszej gminy - mówi Marcin Majer.

REKLAMA

CHROBOK

Firma Chrobok Sp. z o.o. zatrudni pracowników:

■ Robotnik budowlany

■ Robotnik budowlany bez doświadczenia

- oferujemy konkurencyjne, atrakcyjne i motywujące do pracy wynagrodzenie,
- pracujemy na terenie całego kraju, zapewniamy dojazd na delegację,
- zapewniamy diety oraz nocleg,
- nie wymagamy doświadczenia zawodowego,
- preferujemy zatrudnienie osób zamieszkałych w odległości do 40 km od siedziby firmy w Bojszowach 43-220,
- oczekujemy dyspozycyjności oraz zaangażowania w powierzoną pracę.

Firma Chrobok Sp. z o.o. zatrudni także pracowników na stanowiska:

■ Operator maszyn

■ Operator żurawia

■ Mechanik

■ Spawacz

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny **+48 539 104 754** lub przesłanie CV na adres: **kadry@firma-chrobok.pl**

Wysyłając swoją aplikację CV prosimy o dopisanie klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych w procesie rekrutacji prowadzonej przez Firmę Chrobok Sp. z o.o., zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

Pomnik kontra stadion

W Łędzinach sypie się pomnik i trzeba go zabezpieczyć. Burmistrz próbuje znaleźć na to pieniądze zabierając 100 tys. zł z puli budżetu obywatelskiego, a konkretnie z projektu dotyczącego remontu na stadionie, który zaproponował Marcin Majer, jej największy krytyk i kandydat na burmistrza.

W ubiegłym tygodniu lędzińska informacja, że pomnik Weteranów Powstań Śląskich się „sypie”, a jego stan zagraża bezpieczeństwu ludzi. Sprawą zajął się Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego który nakazał zabezpieczyć obiekt. Miasto zrobiło to... owijając jeden z mieczy folią i odgradzając pomnik taśmą.

W związku z tym, kandydat na burmistrza z obozu obecnej władzy Tomasz Kostyra złożył wniosek o przesunięcia w budżecie mające na celu... no właśnie co? W propo-

zycji uchwały proponuje się 100 tys. złotych przekazać na renowację pomnika, jednak nie ma do tego dokumentacji projektowej ani kosztorysów. Cała akcja wygląda na przedwyborczą grę i stwarzanie pozorów, że wszystko jest w porządku.

Wisienką na torcie jest sposób rozwiązania problemu. Władze miasta proponują zabrać 100 tysięcy złotych z wybranego w budżecie obywatelskim przez 489 głosujących lędzińców projektu dotyczącego remontu na stadionie (przewidującego, m.in., uruchomienie historycznego zegara



Mieszkańcy Łędzin żartują, że sypiący się pomnik stał się symbolem władzy w Łędzinach.

stadionowego). Żeby było już całkiem tragikomicznie, autorem wniosku jest Marcin Majer, kandydat na burmistrza i największy krytyk burmistrza Krystyny Wróbel.

Plany są ambitne, ale możliwe do zrealizowania

ROZMOWA Z BURMISTRZEM KRYSTIANEM GRZESICĄ

- Jeżeli mieszkańcy 7 kwietnia zdecydują, by powierzyć Panu urząd burmistrza Bierunia na kolejną kadencję, jakie ma Pan plany na najbliższe pięć lat?

Plany wynikają z tego, co do tej pory zostało wykonane. Mijająca kadencja była bardzo owocna w inwestycje. We wszystkich częściach miasta wyremontowaliśmy lub wybudowaliśmy parkingi i chodniki, wymieniliśmy lub zabudowaliśmy ponad 1000 opraw LED. Wiele ulic zostało gruntownie przebudowanych: Łysinowa i Marcina, Mieszka I, kompleks ulic na starówce (Słowackiego, Latochy i Kopcowa), Kolejowa, Domy Polne i Szynowa, Piastowska, Ligonja i Lompy, Rubinowa, Okrężna, Letnia, Szkolna, ulice wewnętrzne na osiedlach Granitowa, Węglowa oraz Homera i Chemików. Teraz dobiega końca kompleksowa przebudowa Soleckiej i Sadowej. Ale nigdy nie jest tak, że miasto jest „gotowe”. Do remontu są kolejne drogi, wciąż są części miasta, gdzie mieszkańcy czekają na chodniki, oświetlenie czy nawet kanalizację. Jestem zawsze otwarty na sygnały od mieszkańców, które docierają do mnie różnymi kanałami: podczas corocznych spotkań we wszystkich dzielnicach, podczas live chatów, na moich cotygodniowych dyżurach w sprawie tzw. skarg i wniosków czy po prostu, przez Messenger. Słucham zgłaszanych mi problemów i potrzeb. Mamy w urzędzie cały szereg gotowych dokumentacji projektowych i staramy się o pozyskanie środków na realizację tych inwestycji.

Przed nami także bardzo duże zadania związane z układem komunikacyjnym w mieście. Nie będą to wyłącznie inwestycje miejskie, ale z pewnością wymagające od miasta dużego zaangażowania i sprawnej współpracy z innymi podmiotami. W tym roku rusza budowa drogi ekspresowej S1 oraz przebudowa skrzyżowania ulic: Warszawskiej i Wawelskiej (DW-934 i DK-44) wraz z budową tune-

lu pod torami na ul. Wawelskiej. Na to czekaliśmy długie lata. S1 zdecydowanie odciążą nam DK44, a tunel pod torami na Wawelskiej i rondo na skrzyżowaniu Warszawska-Wawelska sprawią, że uciążliwe korki, które są w tym miejscu codziennością, za parę lat będą tylko wspomnieniem.

Jesteśmy też coraz bliżej przebudowy ulicy Oświęcimskiej na odcinku od osiedla Homera w stronę Tychów, wraz z budową ścieżki rowerowej. W lutym podpisaliśmy z władzami Tychów porozumienie w tej sprawie, mamy już gotową dokumentację projektową i wspólnie będziemy się starać o środki na to duże zadanie.

Oprócz dalszych inwestycji w infrastrukturę drogową mam kilka marzeń, które chciałbym zrealizować. Przede wszystkim jest to budowa publicznego żłobka. Już w tym roku ruszymy z budową nowoczesnego obiektu przy ul. Chemików, gdzie zostaną otwarte oddziały przedszkolne i żłobkowe. Moim celem jest otwarcie publicznego żłobka także w Bieruniu Nowym, gdzie mamy obiekt doskonale nadający się do pełnienia tej funkcji - budynek dawnej szkoły przy ul. Warszawskiej 292, który w zeszłym roku przeszedł gruntowną termomodernizację.

Ponadto mam w planach uruchomienie programu budowy mieszkań komunalnych i niskoczynszowych. Planuję też stworzenie Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej - placówki, która uzupełni ofertę niepublicznych ośrodków zdrowia i ułatwi dostęp do lekarzy specjalistów. W planach mam też otwarcie Inkubatora Przedsiębiorczości, który udzieliłby wsparcia nowo powstającym firmom i startupom oraz uruchomienie programu Karty Mieszkańca.

- Rozmawialiśmy o infrastrukturze drogowej i o projektach społecznych. A co z inwestycjami w sport i kulturę?



Infrastruktura sportowa w Bieruniu w ostatnich latach niesamowicie się rozwinęła, z czego jestem szczególnie dumny. Mamy nowoczesne boiska przy przedszkolach, Szkoła Podstawowa nr 1 ma nowe skrzydło z piękną nowoczesną salą sportową, a niedługo rozpocznie się remont boisk zewnętrznych. Dobiega końca modernizacja obiektów sportowych przy SP nr 3. Mamy nowoczesne centrum wspinaczkowe Adrenalina - jedno z niewielu takich na Śląsku, które powstało w ramach rewitalizacji osiedla Homera, w zdewastowanym starym obiekcie po jednostce wojskowej. Mamy wspaniale wyposażony obiekt sportowy Unii Bieruń Stary, gdzie zostały odnowione boiska (główne i treningowe), powstał „orlik” i „mini orlik”, a w zeszłym roku także tor przeszkodowy Crossfit Ninja Warrior Park. Mamy skate park i miasteczko rowerowe - zostało otwarte w zeszłym roku i zrobiło furorę wśród najmłodszych, którzy jeżdżą tam na rowerach i hulajnogach niezależnie od pogody. Nie zapominajmy o zdobywcach poprzednich kadencji i moich poprzedników: dwa baseny i dwie hale sportowe z saunami, kregielnią, boiskiem do squasha.

Ale obiekty to jedno, a najważniejsi są oczywiście ludzie. I my mamy w Bieruniu całą armię ludzi, którzy ten sport i aktywność chcą rozwijać. Mamy wspa-

niałych trenerów, którzy wychowują mistrzów Polski i Europy w badmintonie. Mamy kilka klubów sportów walki, które organizują turnieje o randze ogólnopolskiej. Mamy klub jeździecki, strzelecki czy chodździarzy. Mamy w Bieruniu międzynarodowy turniej tańca, a także bierunianina - mistrza Polski w jeździe na BMX. Są oczywiście dwa kluby piłkarskie, które inwestują w trenowanie młodzieży. No i rewelacja ostatnich lat, czyli petanque. Gra, którą „zarazili” nas nasi przyjaciele z miasta partnerskiego Meung sur Loire, a teraz mamy w Bieruniu dwa kompleksy boisk do petanque, oficjalną sekcję przy KS Unia Bieruń Stary, a społeczność miłośników buli bardzo się rozrosła. Staramy się tworzyć w Bieruniu dobrą atmosferę do uprawiania wszelkich dyscyplin sportu i cieszy mnie, że są tego efekty.

Wśród planów na następną kadencję mam także stworzenie szerokiego programu wsparcia dla bieruńskiej młodzieży, uprawiającej sport, by jeszcze bardziej inwestować w młode talenty.

Jeśli chodzi o kulturę, myślę, że jak na niewielkie miasto, oferta jest imponująca. Bieruński Ośrodek Kultury kilka razy do roku zaprasza na spektakle teatralne i operetkowe z najwyższej półki, organizuje spotkania z ludźmi kultury - wymienię chociażby Zbigniewa Rokitę czy Tomasza Raczka. Mamy duże imprezy

plenerowe: Dni Bierunia, Dożynki Miejskie, Noc Świętojańską, podczas których na scenie pojawiają się czołowe gwiazdy polskiej sceny, nie tylko pop, ale także np. Zespół Pieśni i Tańca Śląsk.

Mamy w Bieruniu wspaniały Teatr dla Dorosłych, który - mimo że jest grupą amatorską - jest naszą dumą i wizytówką. Promuje śląską kulturę i śląską gwiarę i gromadzi komplety publiczności w wielu miastach. Mamy też Muzeum Miejskie, które - mimo że nie ma jeszcze swojej docelowej siedziby - realizuje wspaniałe projekty, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców i znajdują uznanie w postaci branżowych nagród oraz wyróżnień. Jestem dumny z bieruńskiej kultury i w moich planach na następną kadencję są także inwestycje w tym obszarze: stworzenie siedziby dla Muzeum Miejskiego z przestrzenią na wystawę stałą (jest na to przeznaczony budynek przy ul. Spiżowej 4) i remont Domu Kultury „Gama”, który jest naszą najważniejszą przestrzenią dla spektakli teatralnych i koncertów. Ten budynek kilka lat temu przeszedł gruntowny lifting z zewnątrz, ale wnętrza nadają się już do remontu.

Wszystko to są ambitne plany, ale możliwe do zrealizowania. Przygotowania są już w toku. Podsumowując, w kolejnej kadencji na brak pracy nie będę mógł narzekać.

Imponuje doświadczeniem

Wśród wielu kandydatów startujących do Rady Powiatu trudno o człowieka bardziej doświadczonego, niż **JACEK JELEŃ**.



Jacek Jeleń w latach 1989-1996 pełnił funkcję prezesa zarządu Spółdzielni Usługowo-Handlowej w Tychach, a w latach 1997-2001 był kierownikiem filii Spółdziel-

czego Banku Rozwoju w Oświęcimiu. Lata 2003-2008 upłynęły mu pod znakiem pełnienia stanowiska prezesa zarządu w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Pszczynie. Jacek Jeleń może pochwalić się również dużym zaangażowaniem społecznym: członek prezydium Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Jastrzębiu-Zdroju, przewodniczący Rady Nadzorczej SUH Myslowice, dyrektor Biełuńsko-Lędzińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin w gminie Chełm Śląski, członek Rady Nadzorczej Krajowego Związku Spółdzielczości Mleczarskiej w Warszawie, wiceprezes Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Chełmku, a także członek Zarządu Krajowej Rady Twórców Kultury w Warszawie.

Lędziński Orlik doczeka się GENERALNEGO REMONTU



Wybudowany przez Powiat Biełuńsko-Lędziński 12 lat temu Orlik, był pierwszym tego typu obiektem w naszym regionie przy szkołach. Teraz doczeka się swojego gruntownego remontu.

Koszt szacowany jest na co najmniej milion złotych. Do budżetu powiatu wprowadzono 505 tys. złotych środków własnych. Pół miliona stanowić będzie dotacja w ramach ogłoszonego przez rząd i ministerstwo sportu programu remontów istniejących Orlików.

Powiatowy Orlik w Lędzinach jest miejscem mocno obleganym. Ćwiczą tu dwa kluby sportowe, w tym „miejski”



MKS Lędziny i amatorskie drużyny dorosłych. Pomimo, że we wszystkich okolicznych gminach oświetlone obiekty umożliwiające grę w piłkę nożną do późnych godzin wieczornych

są już od wielu lat standardem, niestety w Lędzinach mieszkańcy jeszcze takiego boiska miejskiego się nie doczekali. Jedyny, na którym mogą grać to powiatowy Orlik.

REKLAMA



BĄDŹMY RAZEM

BUDUJMY WSPÓLNIE

Piotr Czarnynoga



TWÓJ KANDYDAT

DO SEJMIKU

KATOWICE, TYCHY, MYSŁOWICE, POWIAT BIELUŃSKO-LĘDZIŃSKI
POWIAT PSZCZYŃSKI

ŚLĄSKI SAMORZĄDOWIEC Z KRWI I KOŚCI

TWÓRCA WCIELONEJ W ŻYCIĘ IDEI SAMORZĄDNOŚCI
W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

ABSOLWENT POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ, MGR INŻ. ELEKTRONIK

PRACOWAŁ 20 LAT NA DOLE
W KOPALNI „ZIEMOWIT” W LĘDZINACH.

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

REKLAMA

Postulaty dla Mysłowic

REWITALIZACJA TERENÓW KWK MYŚŁOWICE SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT

REWITALIZACJA TRÓJKĄTA TRZECH CESARZY OTWARTE KĄPIELISKO

Postulaty dla górników

REALIZACJA UMOWY SPOŁECZNEJ Z GWARANCJĄ WYKONANIA
ZARÓWNO KWESTII SOCJALNYCH JAK I INWESTYCJI

POZNAJMY SIĘ [FACEBOOK.COM/ILONA.KANCLERZ](https://facebook.com/ilona.kanclerz)

Urodziłam się na Nikiszu. Mieszkam w Katowicach. Jestem absolwentką Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz WSUS w Poznaniu na kierunkach: dziennikarstwo, komunikacja masowa i historia sztuki. Tytuł doktora sztuki uzyskałam na ASP w Warszawie na Wydziale Sztuki Mediów. Zostałam wielokrotnie nagradzana i wyróżniana za promocję młodzieży, wspieranie kultury, sztuki i mody m.in.: **Oznaką Honorową za Zasługi dla Rozwoju Gospodarki RP** czy Złotym Laurem Forum Młodych RiG w Katowicach. Prowadzę wykłady autorskie i szkolenia z zakresu ekonomii w zawodach artystycznych. Zainicjowałam projekty kulturalno-społeczne m.in. **Modny Śląsk i Ambasada Śląska**. Od wielu lat pracuję na rzecz poprawy wizerunku Śląska i poszukiwania nowej symboliki regionu. Od 30 lat prowadzę działalność gospodarczą. Jestem współzałożycielką i Przewodniczącą Śląskiej Partii Regionalnej.

Katowice, Mysłowice, Tychy
Powiaty bieruńsko-łędziński i pszczyński

TRZECIA DROGA

Ostatnie miejsce na liście



Dr Ilona KANCLERZ

Do Sejmiku Śląskiego

MATERIAŁ KKW TRZECIA DROGA PSL - PL.2050 SZYMONA HOŁOWNI

REKLAMA



www.bpik.com.pl

Szanowni Państwo, Odbiorcy Usług

W związku z licznymi zmianami prawnymi z dniem **1 listopada 2023 r.** Bieruńskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej Sp. z o.o. wprowadza **nowy wzór umowy na odprowadzanie ścieków**.

Serdecznie zapraszamy **wszystkich klientów** korzystających z sieci kanalizacji sanitarnej do siedziby naszej spółki, w celu podpisania nowego wzoru umowy.

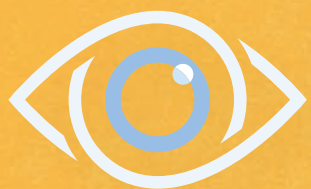
Zapewni to Państwu zaktualizowanie danych osobowych, zoptymalizowanie kosztów doręczenia faktur za odprowadzanie ścieków oraz możliwość zapoznania się z zasadami korzystania z podliczników na wodę bezpowrotnie zużytą.

Umowy zawierać można w siedzibie spółki przy **ul. Jagiełły 13 w Bieruniu** od poniedziałku do piątku w godzinach pomiędzy **8.00 a 14.00** lub w innych godzinach, dogodnych dla klienta po wcześniejszym umówieniu spotkania.

Nowy wzór umowy na odprowadzanie ścieków znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej **www.bpik.com.pl**. Ponadto zachęcamy do zapoznania się z ofertą naszych usług oraz korzystania z możliwości załatwiania spraw online.

W razie pytań lub wątpliwości prosimy o kontakt pod numerem telefonu: (32) 216-27-64 w. 26.

Zespół Bieruńskiego Przedsiębiorstwa
Inżynierii Komunalnej sp. z o.o.



TESIN
MEDIC
CLINIC

+48 690 412 288

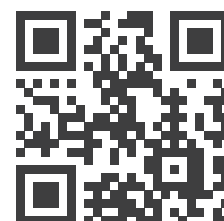


Klinika wykonuje operacje **zaćmy**

oraz **pomaga** w formalnościach związanych z dofinansowaniem zabiegu przez **NFZ**.

Posiada **polski personel lekarski** i pielęgniarski.
Działa od **2016** roku.

Czeski Cieszyn ok. 2 km od granicy z Polską
📍 www.tesinmc.pl





Eko edukacja

Ruszyła budowa eko pracowni „Pod chmurką” przy budynku Szkoły Podstawowej nr 3 na ulicy Warszawskiej w Bieruniu. Na wiosnę nowoczesny kompleks plenerowy będzie służył uczniom starszych klas. Wartość

zadania to 88 000 zł, z czego 68 000 zł pochodzi z dofinansowania, a 20 000 zł to wkład Gminy Bieruń. Co ciekawe, eko pracownia „Pod chmurką” została zaprojektowana samodzielnie przez kadrę pedagogiczną szkoły!



Wizualizacja eko pracowni „Pod chmurką”.



Tak teren, na którym rozpoczyna się budowa eko pracowni „Leśna polana” wygląda obecnie.

Projekty nagrodzone

► **Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął dziesiątą już edycję konkursu „Zielona Pracownia_Projekt” skierowanego do szkół podstawowych (klasy 4-8) i średnich z województwa śląskiego. Z 220 zgłoszeń, które w tym roku nadesłano, Jury wyłoniło 40 najbardziej ciekawych i wartościowych projektów zielonych pracowni. Na ich realizację szkoły z otrzymają łącznie prawie 480 tys. zł.**



Konkurs „Zielona Pracownia_Projekt’2024” skierowany był do szkół podstawowych i średnich z terenu województwa śląskiego, z zastrzeżeniem, że o dofinansowanie

mogą ubiegać się placówki, które nie otrzymały dofinansowania w poprzednich edycjach konkursu. Przedmiotem konkursu było utworzenie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Maksymalna wysokość nagrody nie mogła przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu i stanowić więcej niż 12 tys. zł.

Zielona Pracownia’2024

Teraz wnioski o dofinansowanie przekształcenia klas w nowoczesne ekopracownie z pomocami naukowymi i sprzętem multimedialnym mogą składać organy prowadzące szkoły, w ramach konkursu „Zielona Pracownia’2024”, w tym nagrodzonych w konkursie pn. ZIELONA PRACOWNIA_PROJEKT’2024.

Celem konkursu „Zielona Pracownia’2024” jest dofinansowanie w formie

dotacji wniosków dotyczących utworzenia pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych w klasach 4-8 szkół podstawowych oraz w szkołach średnich. Dotacja będzie udzielana z uwzględnieniem efektów zadania i możliwości finansowych Funduszu do wysokości 80% kosztów kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 48 tys. zł.



Wnioski w konkursie „Zielona Pracownia’2024” składać można w terminie do 5 kwietnia 2024 roku do godz. 15:30.



Od kwietnia **zmiany** w programie „Czyste Powietrze”



Wprowadzenie obowiązku wyboru pomp ciepła oraz kotłów zgazowujących drewno i kotłów na pellet tylko z tych wpisanych na listę zielonych urządzeń i materiałów (lista ZUM), a także możliwość uzyskania najwyższego poziomu dofinansowania tylko na jeden budynek mieszkalny jednorodzinny albo jeden lokal mieszkalny w takim budynku - to zmiany w „Czystym Powietrzu”, które zaczną obowiązywać od kwietnia 2024 r.

mógł wnioskować o dofinansowanie na kolejne budynki tylko w ramach programu (podstawowy poziom dofinansowania).

Ważne terminy dla beneficjentów programu „Czyste Powietrze”:

- wejście w życie programu ze zmianami: 22 kwietnia 2024 r.
- zakończenie okresu przejściowego: 13 czerwca 2024 r.

Zmiany dot. pomp ciepła dofinansowywanych w ramach programu „Czyste Powietrze”.

Kosztami kwalifikowanym w ramach programu będą mogły być wyłącznie pompy ciepła

wpisane na listę zielonych urządzeń i materiałów, która jest dostępna na stronie internetowej <https://lista-zum.ios.edu.pl/>. Urządzenia będą mogły zostać wpisane na listę ZUM po udokumentowaniu spełnienia wymogów programu oraz wykonaniu odpowiedniego zgłoszenia zgodnie z regulaminem listy ZUM.

Wszystkie pompy ciepła znajdujące się obecnie na liście ZUM będą wymagały uzupełnienia dokumentacji o raport z badań przeprowadzonych w niezależnych akredytowanych laboratoriach zlokalizowanych na terenie EU lub EFTA, wynik badań powinien być zgodny z danymi w karcie produktu i etykiecie energetycznej danego urządzenia. Badania mają potwierdzać parametry dla klimatu umiarkowanego zarówno dla zastosowań średnio jak i niskotemperaturowych.

Przeprowadzone i przedstawiane przez producenta/dystrybutora badania mają w pełni potwierdzać parametry wskazane w etykiecie energetycznej oraz karcie produktu oraz spełnienie wymogów programu „Czyste Powietrze”. Instytut Ochrony Środowiska - Państwowy Instytut Badawczy (IOŚ-PIB), prowadzący na zlecenie NFOŚiGW listę ZUM, na podstawie dostarczanych przez producentów/dystrybutorów raportów z ww. badań, zweryfikuje spełnienie nowych wymogów programu przez pompy ciepła wpisane na listę ZUM.

Po zakończeniu okresu przejściowego, na liście ZUM pozostaną tylko pompy ciepła spełniające wymogi programu, potwierdzone wskazanymi powyżej badaniami, które przeszły pozytywną weryfikację.

Podobne rozwiązanie dotyczy kotłów zgazowującego drewno oraz kotłów na pellet drzewny, przy czym tutaj nie planuje się zmiany wymogów w programie „Czyste Powietrze”, a jedynie obowiązkowy wybór tych urządzeń z listy ZUM.

Kolejną ważną zmianą w programie „Czyste Powietrze” będzie ograniczenie możliwości dofinansowania. Beneficjent, który raz skorzysta z najwyższego poziomu dofinansowania, będzie

Ulga termomodernizacyjna - nie zapomnij o niej składając PIT-a!

► Początek roku to okres, gdy składamy obowiązkowe zeznanie podatkowe za miniony rok. Osoby uprawnione do ulg podatkowych z niecierpliwością wyczekują tego momentu, gdyż już wkrótce ich konta bankowe zostaną zasilone zwrotami podatku.

Szczególnie pokazne mogą być sumy dla osób, które w ubiegłym roku zainwestowały w nowe źródła ciepła lub przeprowadziły termomodernizację swoich domów - wszystko za sprawą ulgi termomodernizacyjnej.

Przedsięwzięcia termomodernizacyjne.

Z ulgi tej mogą skorzystać wyłącznie właściciele lub współwłaściciele jednorodzinnych budynków mieszkalnych. W swoich zeznaniach rocznych mogą odliczyć wydatki poniesione na tzw. przedsięwzięcia termomodernizacyjne, czyli te, które poprawiają efektywność energetyczną zamieszkałych budynków.

Do takich działań zalicza się, m.in. wymianę źródła ciepła, za-

kup odnawialnych źródeł energii, docieplenie budynków, wymianę okien i drzwi zewnętrznych, a także inne tego typu przedsięwzięcia. Odliczeniu podlegają zarówno materiały, jak i usługi, a pełną listę wydatków można znaleźć w załączniku do rozporządzenia Ministra Inwestycji i Rozwoju.

■ Ile i kiedy odliczać?

Dla pojedynczego podatnika kwota odliczenia w ramach ulgi termomodernizacyjnej nie może przekroczyć 53 000 zł na wszystkie przedsięwzięcia zrealizowane w ciągu roku. Więcej mogą odliczyć małżonkowie będący współwłaścicielami domu - każdemu z osobna przysługuje limit, dlatego w sumie mogą odliczyć aż 106 000 zł.

Jeżeli poniesione wydatki przekraczają limit lub uzyskany dochód nie pokrywa wszystkich kosztów, możliwe jest odliczenie pozostałej kwoty w kolejnych latach, jednak nie dłużej niż przez okres 6 lat. Warunkiem uprawniającym do skorzystania z ulgi jest zakończenie przedsięwzięcia w ciągu 3 lat, licząc od końca roku podatkowego, w którym poniesiono pierwszy koszt.

■ Co jeszcze warto wiedzieć?

Przy rozliczaniu należy pamiętać, że ulgi podatkowe przynoszą zwrot podatku tylko wtedy, gdy podatnik rzeczywiście zapłacił podatek dochodowy w minionym roku podatkowym. Osoby zwolnione z podatku, takie jak emeryci, osoby młode do 26. ro-

ku życia oraz Ci, których dochód nie przekroczył kwoty wolnej od podatku (obecnie 30 000 zł), nie mogą skorzystać z ulgi termomodernizacyjnej.

Dla korzystających z ulgi istotne jest zachowanie wszystkich faktur za materiały i usługi - stanowią one dowód poniesionych kosztów. Ponadto korzystając z programów dofinansowań, takich jak „Czyste Powietrze” czy „Mój Prąd”, odliczać można tylko faktycznie poniesione wydatki, pomniejszone o kwotę otrzymanego dofinansowania.

■ Skontaktuj się z ekodoradcą!

Zasady korzystania z ulgi termomodernizacyjnej mogą na pierwszy rzut oka wydawać się zawiłe, warto jednak pamiętać



o niej przy składaniu deklaracji podatkowych. Otrzymany dzięki uldze zwrot podatku może stanowić solidny zastrzyk pieniędzy, który w znacznym stopniu pokryje poniesione koszty termomodernizacji.

Jeżeli zasady ulgi termomodernizacyjnej są dla Ciebie niejasne lub chcesz poznać programy

dofinansowań do wymiany źródła ciepła lub termomodernizacji budynku, skontaktuj się ze swoim ekodoradcą! Bezpłatną poradę możesz uzyskać dzwoniąc pod numer +48 797 714 374 lub pisząc na adres ekodoradca@subregioncentralny.pl.

Agnieszka Szwaia
Ekodoradca Subregionalny

Naprawa nawierzchni po zimie

Zima to najmniej łaskawa pora roku dla nawierzchni jezdni. Mróz i duża ilość opadów powodują wiele ubytków. Aby zapewnić bezpieczeństwo użytkowników dróg, staramy się na bieżąco usuwać dziury i wyrwy. Do napraw na szerszą skalę przystępujemy wczesną wiosną, gdy temperatura jest bardziej sprzyjająca.

Najwięcej pracy przy naprawie nawierzchni mamy wiosną. Dlaczego akurat o tej porze roku ubytków jest najwięcej i co sprawia, że one się tworzą?

Na nawierzchnię jezdni wpływa szereg różnych czynników. To m.in. natężenie ruchu czy stan podbudowy drogi. Swój ślad zostawiają

także poprzednie naprawy jezdni lub biegnących pod nią sieci (gazowej, kanalizacyjnej czy teletechnicznej). Każde związane z tym prace oznaczają ingerencję w infrastrukturę, co sprawia, że potem w takich miejscach asfalt jest bardziej podatny na uszkodzenia.

W efekcie w nawierzchni powstają pęknięcia i wykruszenia. Zima wykorzystuje to bezlitośnie, zamieniając je w coraz większe wykruszenia przeradzające się w wyrwy. Przyczyna tkwi w tzw. „prześciach temperatury przez zero”. To nic innego jak wahania temperatury w ciągu doby (w dzień jest powyżej zera, a nocą poniżej), które szczególnie dają się we znaki, kiedy połączone są z opadami. Zgromadzona w spękaniach woda zamarza i rozsadza nawierzchnię. Im częściej dochodzi do wahań temperatury, tym szybciej postępuje proces degradacji. Niestety, w Polsce zimą zmiany temperatury z minusowej na dodatnią i odwrotnie następują bardzo często.

NAJCZĘŚCIEJ MASA NA ZIMNO

Dlatego o tej porze roku na drogach często można spotkać naszych pracowników przy naprawach nawierzchni. Naprawy w okresie zimowym siłą rzeczy są doraźne i tymczasowe, jednak najważniejsze jest bezpieczeństwo użytkowników drogi. Stąd też decydujemy się na usuwanie zwłaszcza wykruszeń najgłębszych, stwarzających zagrożenie dla uczestników ruchu. Naprawy prowadzone są na dwa sposoby. Pierwszym, najczęściej wykorzystywanym jest uzupełnianie ubytków tzw. masą na zimno. Naj-



pierw wyrwy oczyścimy, a następnie wypełniamy je specjalną masą bitumiczną, którą odpowiednio rozprowadzamy i zagęszczamy. Metoda ta ma charakter doraźny, dlatego tak zabezpieczone wyrwy, ubytki już w okresie wiosennym, naprawiamy przy użyciu mieszanek mineralno-asfaltowych.

Do napraw nawierzchni na większą skalę przystępujemy najwcześniej w okresie przedwiośnia lub wczesną wiosną, kiedy ustabilizuje się pogoda. Najważniejsze jest, aby w ciągu doby nie było przymrozków i opadów. Gdy te warunki są spełnione, rozpoczynamy trwałe łatanie ubytków.



Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Świętochłowicach Spółka z o.o.

41-608 Świętochłowice, ul. Łagiewnicka 76
tel.: +48 32 345 15 70, e-mail: sekretariat@mpuk.eu

SOILRECOVER

- organiczny środek poprawiający właściwości gleby

Nasza Spółka wytwarza i wprowadza do obrotu popularny kompost! Produkt o nazwie „SOILRECOVER” spełnia wymagania jakościowe organicznego środka poprawiającego właściwości gleby, produkowany jest zgodnie z otrzymaną przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Świętochłowicach Sp. z o.o. decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Surowcem do produkcji środka poprawiającego właściwości gleby jest mieszanka odpadów z zieleni miejskiej (rozdrobione liście, gałęzie i trawa) oraz pozyskiwane podczas selektywnej zbiórki odpady ulegające biodegradacji.



Środek poprawiający właściwości gleby „SOILRECOVER” jest przeznaczony do rekultywacji gruntów, w celu przywrócenia im pierwotnej wartości użytkowej. Soilrecover można stosować na wszystkich glebach, w uprawach roślin ogrodniczych: sadowniczych, warzywnych, ozdobnych oraz na trawniki. Szczególnie polecany jest na gleby o niskiej zawartości substancji organicznej i składników pokarmowych.

**Zainteresowany zakupem?
Skontaktuje się z nami.**

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

SCANIX
Medical Imaging
VOXEL
Grupa Kapitałowa

**PRACOWNIA
TOMOGRAFII KOMPUTEROWEJ
I REZONANSU MAGNETYCZNEGO
41-400 MYSŁOWICE UL. BYTOMSKA 41**

- * **SZYBKIE TRMINY BADAŃ**
- * **KRÓKI CZAS OCZEKIWANIA NA WYNIK**
- * **DOŚWIADCZONY PERSONEL**
- * **NOWOCZESNY SPRZĘT**

**Pracownia czynna
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8:00 do 19:00**

**www.scanix.pl
INFOLINIA 32 661 00 90**